

Siekierą zaatakował ratowników pogotowia

data aktualizacji: 2019.02.18 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. KMP w Skierniewicach)

Twierdził, że źle się czuje. Wcześniej miał wypić nieznaną substancję chemiczną. Wpuścił ratowników do mieszkania. Zaatakował. W szale krzyczał, że ich pomorduje.

Ratownicy uciekli z mieszkania, na miejsce wezwali policję. Do zdarzenia doszło na jednej z posesji na osiedlu Rawka. Mundurowi obezwładnili agresora. 56-latek ze Skierniewic trafił na izbę zatrzymań. Za czynną napaść na funkcjonariuszy na służbie grozi mu do 10 lat więzienia, wcześniej poddany zostanie badaniom psychiatrycznym.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 15 lutego. Mężczyzna wybiegł za ratownikami przed dom. Złapał siekierę i zamachnął się w ich kierunku. Na szczęście po uderzeniu w płot z siekiery spadł obuch. W szale mężczyzna rzucił trzonkiem w ratowników. Sam uciekł do domu.

Po namowach przybyłych na miejsce policjantów wyszedł na podwórko. Wówczas w rękę trzymał nóż. Mundurowi chcieli go obezwładnić, mężczyźnie udało się jeszcze rzucić nożem w kierunku ratowników. Na szczęście nikt podczas interwencji nie ucierpiał, żaden z funkcjonariuszy nie został

zraniony.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30944-siekiera-zaatakowal-ratownikow-pogotowia>